

Szkoła w Gibach znów ma patronów

Nabożeństwo, poświęcenie sztandaru, część artystyczna przygotowana przez uczniów – w czwartek (17.06) w Szkole Podstawowej w Gibach odbyły się uroczystości nadania placówce imienia Ofiar Obławy Augustowskiej. Wzięła w nich udział Wiesława Burnos, Członek Zarządu Województwa Podlaskiego.

Jak podkreślała Wiesława Burnos, wybór patronów był oczywisty.

- Jesteśmy spadkobiercami naszych małych ojczyzn i mamy sposobność przekazywać społeczeństwu i całemu światu ich historię. Musimy też przekazywać ją kolejnym pokoleniom. Naszym obowiązkiem jest uczyć ich patriotyzmu i przekazać te wartości, za które ginęli Polacy. Właśnie m.in. dzięki wyborowi patronów, młodzież będzie miała większą świadomość historii swojej miejscowości – mówiła.

Jak wyjaśniała Elżbieta Moluszys, dyrektor Szkoły Podstawowej w Gibach, imię Ofiar Obławy Augustowskiej w 2015 r. otrzymało tutejsze gimnazjum.

Była to pierwsza w Polsce szkoła, która patronem zostały ofiary tragicznych zdarzeń z 1945 r. W związku z reformą szkolnictwa, gimnazjum zostało wchłonięte przez szkołę podstawową. W ubiegłym roku władze gminy podjęły decyzję o wyborze patronów i imię Ofiar Obławy Augustowskiej otrzymała podstawówka w Gibach. O ten wybór zabiegała cała lokalna społeczność.

Początkowo uroczystości planowano na listopad ubiegłego roku.

- Plany oczywiście pokrzyżowała pandemia i wybraliśmy czas, kiedy możemy tej uroczystości nadać odpowiednią oprawę – podkreślała dyrektor.

W uroczystościach wzięli udział m.in. parlamentarzyści: Jarosław Zieliński i Dariusz Piontkowski (wiceminister Edukacji Narodowej), radny wojewódzki Cezary Cieślukowski, Podlaska Kurator Oświaty Beata Pietruszka, duchowni, mieszkańcy Gib i oczywiście uczniowie.

W lipcu 1945 r. Armia Czerwona wspierana przez oddziały Ludowego Wojska Polskiego oraz funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa (UB) przeprowadziły na terenie Puszczy Augustowskiej szeroką akcję pacyfikacyjną wymierzoną w polskie podziemie niepodległościowe - określaną mianem Obławy Augustowskiej. Była to największa masowa zbrodnia na narodzie polskim po zakończeniu II wojny światowej.

Celem akcji była fizyczna eliminacja oddziałów podziemia niepodległościowego. Ofiarami Sowietów stały się również osoby podejrzane o kontakty z polską partyzantką. Według ustaleń historyków w sumie zatrzymano ponad 7 tys. osób, część z nich więziono i poddawano brutalnemu śledztwu. Ok. 600 osób było zaginionych i nigdy nie

więziono i poddawano brutalnemu śledztwu. Ok. 600 osób było zaginionych i nigdy nie powróciło do domów. Ich dalsze losy oraz miejsce pochówku nie są do dziś znane.

Aneta Kursa

red.: Małgorzata Sawicka

fot.: Paulina Dulewicz

